

*Sygn. akt* IV P 233/11

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia** 29 sierpnia 2014r.

**Sąd Rejonowy w Kłodzku – Sąd Pracy**

**w składzie następującym:**

**Przewodniczący** SSR Andrzej Józefowski

**Protokolant** Małgorzata Sypek

**po rozpoznaniu w dniu** 25 sierpnia 2014 roku **w** Kłodzku

**na rozprawie**

**sprawy z powództwa** T. U.

**przeciwko** Spółce (...) S.A w B., Oddział w D., Zakład Kopalnie (...) w całkowitej likwidacji”, Rejon KWK (...)

**o** zadośćuczynienie za utracone zdrowie w związku z chorobą zawodową

I. zasądza od strony pozwanej Spółki (...) S.A w B., Oddział w D., Zakład Kopalnie (...) w całkowitej likwidacji”, Rejon KWK (...) na rzecz powoda T. U. kwotę 10 000zł (dziesięć tysięcy złotych 00/100) z odsetkami ustawowymi od dnia 8 czerwca 2010r. do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od powoda T. U. na rzecz strony pozwanej Spółki (...) S.A w B., Oddział w D., Zakład Kopalnie (...) w całkowitej likwidacji”, Rejon KWK (...) kwotę 1 994,40zł (jeden tysiąc dziewięćset dziewięćdziesiąt cztery złote, 40/100), tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje stronie pozwanej Spółce (...) S.A w B., Oddział w D., Zakład Kopalnie (...) w całkowitej likwidacji”, Rejon KWK (...) uiścić na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Kłodzku) kwotę 502zł (pięćset dwa złote) tytułem części opłaty sądowej, od ponoszenia której powód był ustawowo zwolniony i kwotę 167,49zł (sto sześćdziesiąt siedem złotych 49/100), tytułem zwrotu części wydatków, przy czym nie obciąża powoda opłatą sądową i wydatkami w pozostałej części.

*Sygn. akt* IV P 233/11

## UZASADNIENIE

Powód T. U. domagał się zasądzenia od strony pozwanej Spółki (...) S.A. w B. na swoją rzecz kwoty 45 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia

8 czerwca 2010r. do dnia zapłaty.

Ponadto powód wniósł o ustalenie, iż strona pozwana odpowiada za wszystkie skutki, jakie ujawnią się w przyszłości na zdrowiu powoda będące następstwem choroby zawodowej - pylicy płuc,

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że zgodnie z § 9 umowy sprzedaży przedsiębiorstwa państwowego (...) w likwidacji w N. z dnia 20 marca 2001 r. Spółka (...) S.A. w B. wstąpiła we wszystkie obowiązki Kopalni (...) w N..

W okresie od dnia 01.07.1966r. do 30.07.1967r. powód był zatrudniony w Kopalni (...) w W. na stanowisku górnik ładowacz, a od dnia 5.03.1979 r. do 31.03.1998 r. w Kopalni (...) w N. na stanowiskach: młodszy górnik - dół, górnik - dół oraz górnik strzałowy-dół, gdzie narażony był na działanie pyłu węglowo - kamiennego.

W dniu 29 maja 2007r. (...) Ośrodek Medycyny Pracy we W.-Oddział w W. rozpoznał, a w dniu 10 lipca 2007 r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w K. stwierdził u Pana T. U. chorobę zawodową - pylicę płuc górników kopalń węgla. Powód o istnieniu tej choroby dowiedział się dopiero w dniu doręczenia mu przez w/w organ orzeczenia lekarskiego o rozpoznaniu choroby zawodowej.

Po rozpoznaniu u powoda choroby zawodowej stan jego zdrowia stale się pogarsza. Wskazać należy chociażby na zaświadczenie lekarskie z dnia 24 marca 2011 r. z którego wynika, iż u powoda stwierdzono między innymi duszność wysiłkową. Ponadto zauważyć należy, iż z opinii (...) Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy we W. Oddział w W. z dnia 4 kwietnia 2004r. wynika, iż niewydolność oddechowa częściowa zachodzi gdy poziom pO<sub>2</sub> mmHg wynosi u badanego poniżej 70mmHg. Tymczasem jak wskazano w/w zaświadczeniu lekarskim u powoda poziom pO<sub>2</sub> wynosi 67.2 mmHg, a zatem pylica płuc skutkuje u T. U. niewydolnością oddechową częściową.

W dniu 15 sierpnia 2007r. r. lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych ustalił, że trwały uszczerbek na zdrowiu powoda będący następstwem choroby zawodowej wynosi 20%, natomiast w dniu 23 maja 2011r., iż uszczerbek ten wynosił już 30%.

W ostatnim czasie nasiliły się również u powoda dolegliwości w postaci uporczywego kaszlu, problemy z układem krążenia oraz oddychaniem, co wpływa na jakość codziennego funkcjonowania i powoduje wpływ na jego samopoczucie, a co jest skutkiem pogarszającego się stanu zdrowia powoda w wyniku rozwijającej się choroby zawodowej - pylicy płuc.

Powód zauważył również, iż pylica płuc jest chorobą, w której z biegiem lat, pomimo zaprzestania narażenia zawodowego zmiany nasilają się. Uszkodzona tkanka płucna nie ulega bowiem nigdy regresji. Wraz z wiekiem postępują i pogłębiają się zmiany w tkance płucnej, czego konsekwencją jest rozwój schorzenia. Natomiast świadomość nieuleczalności choroby zawodowej i związana z pylicą płuc możliwość jej progresji jest dla powoda psychicznym, stresującym obciążeniem. Świadomość ta stanowi o krzywdzie powoda w aspekcie psychicznym.

Strona pozwana Spółka (...) S.A. w B. Oddział w D. Zakład Kopalnie (...) w całkowitej likwidacji” Rejon KWK (...) wniosła o oddalenie powództwa podnosząc zarzut przedawnienia.

Zdaniem strony pozwanej, powód najdalej o szkodzie dowiedział się w lipcu 2007 r. , tj. z chwilą otrzymania decyzji Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w K. o stwierdzeniu choroby zawodowej - pylicy płuc. Powód faktycznie zaprzestał pracy u strony pozwanej w dniu 31 marca 1998 r. i z tym dniem przestał być narażony na czynniki powodujące chorobę zawodową. Tak więc od dnia zdarzenia wywołującego szkodę do dnia dowiedzenia się przez powoda o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia upłynęło ponad 13 lat. Zgodnie z art. 442 § 1 zdanie drugie w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 sierpnia 2007 r. „w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę”.

Zdaniem strony pozwanej brak jest podstaw prawnych do przyjęcia, że w niniejszej sprawie ma zastosowanie art. 442<sup>1</sup> § 3 kodeksu cywilnego, który przewiduje 3 letni okres przedawnienia roszczeń liczonych od dnia dowiedzenia się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Należy zauważyć, że przepis art. 442<sup>1</sup> został wprowadzony w życie z dniem 20 sierpnia 2007 r. - ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. nr 80, poz. 538).

Zgodnie bowiem z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny do roszczeń, o których mowa w art. 1 powstałych przed dniem wejścia w życie tej ustawy , a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442<sup>1</sup> Kodeksu cywilnego.

Zastosowanie w niniejszej sprawie będą miały przepisy art. 442 k.c., co wynika z przeprowadzonego a contrario wniosku z przepisu art. 2 ustawy nowelizującej. Jeżeli bowiem art. 2 w/w ustawy wyraźnie wskazuje, że art. 442<sup>1</sup> kodeksu cywilnego ma zastosowanie do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy (10 sierpnia 2007 r.), a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nie przedawnionych to należy wnioskować a contrario, że dodany do k.c. przepis art. 442<sup>1</sup> § 3 kodeksu cywilnego nie ma zastosowania do roszczeń już przedawnionych w dniu wejścia w życie nowelizacji kodeksu cywilnego, stąd też należy przyjąć, że zgodnie z art. 442 § 1 zdanie drugie doszło do przedawnienia roszczenia w dniu 31 grudnia 2006 r., albowiem powód faktycznie przestał być narażony na działanie czynników wyrządzających szkodę z dniem 31 marca 1998 r.

Strona pozwana zarzuciła nadto, że powód nie udowodnił cierpień fizycznych i psychicznych jakich rzekomo doznał w następstwie choroby zawodowej. Dolegliwości w postaci uporczywego kaszlu, problemy z układem krążenia oraz oddychaniem mogą wynikać z innych schorzeń nie związanych z pylicą. Z dokumentacji medycznej przedstawionej przez powoda jednoznacznie wynika, że „ Pan U. palił w latach 1985 - 1998 10 sztuk papierosów dziennie, w latach 1998 - 2005 ok. 5 sztuk dziennie.

Z bardzo dużą dozą prawdopodobieństwa można więc przyjąć, że dolegliwości, na które skarży się powód pozostają w bardzo ścisłym związku z paleniem tytoniu bowiem okolicznością : powszechnie znaną jest, że pylica płuc „nie boli”, albowiem tkanka płuc nie jest unerwiona .

Ponadto strona pozwana podniosła, że powód w związku ze stwierdzoną chorobą zawodową powód otrzymał z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. stosowne odszkodowanie za 20 procentowy uszczerbek na zdrowiu.

Zgodnie z art. 237<sup>1</sup> § 1 kodeksu pracy pracownikowi, który uległ wypadkowi przy pracy lub zachorował na chorobę zawodową określoną w wykazie, o którym mowa w art. 237 § 1 pkt 3, przysługują świadczenia z ubezpieczenia społecznego, określone w odrębnych przepisach. Treść tego przepisu stwarza pewne wątpliwości co do możliwości dochodzenia przez pracownika poszkodowanego w wypadku lub z tytułu choroby zawodowej roszczeń uzupełniających na podstawie Kodeksu Cywilnego, a zdaniem strony pozwanej ogranicza roszczenia pracowników z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych jedynie do świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny :**

Powód T. U. był zatrudniony w KWK (...) w N., od dnia 5 marca 1979 r. do 31 marca 1998r. kolejno na stanowiskach :

- od 05.03.1979 r. do 31.07.1979 r. - mł. górnik podziemia,
- od 01.08.1979 r. do 28.02.1990 r. -górnik podziemia,
- od 01.03.1990 r. do 31.03.1998 r. -górnik strzałowy pod ziemią.

( dowód : świadectwo pracy powoda k 36 )

W dniu 29 maja 2007r. (...) Ośrodek (...) we W.-Oddział w W. rozpoznał u powoda chorobę zawodową pylicę górników węgla , wskazując na KWK (...) w N. i KWK (...) w W. jako na miejsca gdzie powstało narażenie zawodowe stanowiące przyczynę rozpoznanej choroby zawodowej .

( dowód : orzeczenie lekarskie nr (...) o rozpoznaniu choroby zawodowej k 38 - 39 )

Decyzją z dnia 10 lipca 2007 r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w K. stwierdził u Pana T. U. chorobę zawodową.- pylicę płuc: pylicę płuc górników kopalń węgla.

( dowód : decyzja o stwierdzeniu choroby zawodowej k 40 )

Zgodnie z zaświadczeniem lekarskim z dnia 5 05 2009 r. u powoda stwierdzono pylicę płuc drobnoguzkową rozproszoną 2/2q/q , duszność wysiłkową , nadciśnienie tętnicze oraz niezdolność do pracy w narażeniu na pyły zwłókniające z powodu choroby zawodowej pylicy płuc.

W orzeczeniu lekarskim z dnia 24 03 2011 r. stwierdzono u powoda pylicę płuc drobnoguzkową rozproszoną 2/2q/q, duszność wysiłkową, nadciśnienie tętnicze oraz niezdolność do pracy w narażeniu na pyły zwłókniające z powodu choroby zawodowej pylicy płuc. Ustalono, że sprawność wentylacyjna płuc jest zachowana.

( dowód : zaświadczenie lekarskie z dnia 5 05 2009 r. k 43 , orzeczenie lekarskie k 45 )

W orzeczeniu lekarskim z dnia 28 03 2013 r. stwierdzono u powoda pylicę płuc drobnoguzkową rozproszoną 2/2q/q, jawną częściową niewydolność oddechową , duszność wysiłkową, nadciśnienie tętnicze oraz niezdolność do pracy w narażeniu na pyły zwłókniające z powodu choroby zawodowej pylicy płuc. Ustalono, że sprawność wentylacyjna płuc jest zachowana przy leczeniu bronchodilatorami .

( dowód : orzeczenie lekarskie k 205 )

W dniu 15 sierpnia 2007r. r. lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych ustalił, że trwały uszczerbek na zdrowiu powoda będący następstwem choroby zawodowej wynosi 20%, Decyzją z dnia 23 maja 2011r. ustalono, iż trwały uszczerbek na zdrowiu powoda spowodowany pylicą płuc wynosi 30%. Decyzją ZUS z dnia 31 08 2007 r. przyznano powodowi kwotę 9900 zł za 20 % stałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego pylicą płuc. Decyzją ZUS z dnia 10 06 2011 r. przyznano powodowi 6450 zł jednorazowego odszkodowania za zwiększenie stopnia stałego uszczerbku na zdrowiu powoda spowodowanego pylicą płuc.

( dowód ; orzeczenia lekarza orzecznika ZUS k 41 , 42, decyzje o przyznaniu jednorazowych odszkodowań w aktach ZUS )

Powód ma trudności w oddychaniu, często odczuwa ucisk w klatce piersiowej. Powód obecnie stale bardziej się męczy. Brakuje mu powietrza. Z tej przyczyny ma okno otwarte w domu.

Ma „krótki oddech”. Nie może wykonywać pracy fizycznej na działce. Zaprzestał pływania w basenie. Ma często kaszel, męczący i długi. Przy minimalnym wysiłku powód „łapie powietrze jak ryba”, odczuwa duszność.

( dowód : zeznania powoda )

Zgodnie z opinią biegłego z zakresu medycyny pylica górników kopalń węgla u powoda jest pylicą prostą powikłaną przewlekłym prostym zapaleniem oskrzeli bez nieomogi oddechowej, jest chorobą przewlekłą z możliwością postępu choroby- stąd konieczne badania kontrolne ( rtg klatki piersiowej, spirometria, gazometria), a w miarę postępu choroby badania dodatkowe jak pletyzmografia, dyfuzja tlenu węgla, echokardiografia ).

Rozpoznana u powoda pylica płuc górników kopalń węgla ma charakter pylicy prostej. Brak jest podstaw do rozpoznania u powoda następstw pylicy - niewydolności wentylacyjnej lub oddechowej.

Przyczyną kaszlu występującego w przebiegu pylicy prostej jest przewlekłe zapalenie oskrzeli będące powikłaniem pylicy.

Rozpoznane u powoda przewlekłe zapalenie oskrzeli powoduje występowanie kaszlu oraz duszność wysiłkową bez stwierdzanych zaburzeń wentylacji i gazometrii. Powód był osobą palącą papierosy i nie można określić jaki wpływ na wystąpienie przewlekłego zapalenia oskrzeli miało palenie papierosów, a jaki narażenie na pył węglowy. (...) na choroby przewlekłe (jak wynika z ich definicji) nie można wyleczyć.

Na odczuwanie duszności wysiłkowej przez powoda, po wyeliminowaniu narażenia na szkodliwości zewnętrzne, może mieć otyłość oraz nadciśnienie tętnicze.

U powoda nie stwierdzono progresji radiologicznej pylicy płuc ani pogorszenia parametrów spirometrycznych.

Aktualnie można orzec u powoda maksymalnie 20 % uszczerbek na zdrowiu- poz. 1 84 a wg Oceny procentowej stałego tub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu( Załącznik do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002r. , poz. 1974)- pylice płuc bez zaburzenia

układu oddechowego stanowiące profilaktyczne przeciwwskazanie do pracy w narażeniu na działanie pyłu zwłókniającego w stężeniach przekraczających (...).

Według biegłego pylica górników kopalń węgla jest chorobą przewlekłą jak i przewlekłe zapalenie oskrzeli czyli są to choroby niewyleczalne. Przebieg tych schorzeń u danej osoby jest nieprzewidywalny, czyli schorzenia na obecnym etapie zaawansowania mogą przebiegać przez wiele lat jak to jest stwierdzane powoda jak i mogą ulegać pogorszeniu.

(...) przyczynowego pylicy płuc nie ma.

( dowód : opinia biegłego M. J. k 144-145, 169, 221, 277)

Zgodnie z § 9 umowy sprzedaży przedsiębiorstwa państwowego (...) w likwidacji w N. z dnia 20 marca 2001 r. Spółka (...) S.A. w B. wstąpiła we wszystkie obowiązki Kopalni (...) w N..

( dowód : umowa sprzedaży przedsiębiorstwa państwowego KWK (...) w likwidacji w N. k 7 – 34 )

Powód wystąpił w dniu 14 maja 2010 r. z wnioskiem przeciwko stronie pozwanej o zawiązanie do próby ugodowej wnosząc o wypłatę 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia za chorobę zawodową. Strona pozwana nie wyraziła woli zawarcia ugody.

( dowód : kopia wniosku o zawiązanie do próby ugodowej k 49 )

### **Sąd zważył :**

Roszczenie powoda – w ocenie Sądu - nie uległo przedawnieniu. Mimo upływu ponad 10 lat od dnia zdarzenia skutkującego u powoda szkodę tj. od dnia rozwiązania z powodem stosunku pracy, nie doszło do przedawnienia roszczeń powoda. Krzywda powoda ujawniła się bowiem w okresie krótszym niż 3 lata od dnia wystąpienia z wnioskiem o zawiązanie do próby ugodowej pozwanego w sprawie zapłaty na rzecz powoda zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z chorobą zawodową, którego złożenie przerwało bieg terminu przedawnienia roszczeń powoda. Zgodnie z art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Przy czym wymagalność roszczenia szkody na osobie nie może powstać zanim ujawni się krzywda. Zatem bieg terminu przedawnienia nie mógł zacząć się przed ujawnieniem się tej krzywdy.

W wyroku z dnia 10 lipca 2013 r. ( II PK 316/12 - OSNP 2014/3/40 ) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że „ Roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę z tytułu choroby zawodowej (art. 445 § 1 k.c.) przedawnia się na zasadach określonych w art. 442<sup>1</sup> § 3 k.c., jeżeli choroba ta ujawniła się po dniu 9 sierpnia 2007 r., mimo że do wejścia w życie ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 80, poz. 538) upłynął termin 10 lat, o którym była mowa w uchylonym art. 442 § 1 zdanie drugie k.c., liczony od ustania narażenia na tę chorobę.

Zdaniem Sądu Najwyższego roszczenie jest przedawnione w rozumieniu art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538), jeżeli do dnia 10 sierpnia 2007 r. nie tylko upłynął termin 10-ciu lat określony w art. 442 § 1 zdanie drugie k.c., ale również przed tą datą ujawniła się szkoda (roszczenie stało się wymagalne). Wówczas mają w pełni zastosowanie przepisy dotychczasowe, a nie ma zastosowania art. 442<sup>1</sup> k.c. Natomiast, jeżeli do dnia 10 sierpnia 2007 r. upłynie tylko termin z art. 442 § 1 zdanie drugie k.c., a nie ujawni się jeszcze szkoda, to w rozumieniu art. 2 ustawy nowelizującej roszczenie jest jeszcze nieprzedawnione według przepisów dotychczasowych, a więc ma zastosowanie art. 442<sup>1</sup> k.c. (przy szkodzie na osobie art. 442<sup>1</sup> § 3 k.c.). Wynika to z

uwzględnienia, że sam upływ terminu przedawnienia nie wywołuje skutku prawnego. Stwarza on tylko możliwość podniesienia przez dłużnika zarzutu przedawnienia (art. 117 § 2 k.c.). Zarzut taki może być zaś postawiony tylko wobec istniejącego (wymagalnego) roszczenia. Dopóki nie istnieje roszczenie (nie jest ono wymagalne, gdyż nie ujawnił się uszczerbek na zdrowiu oznaczający powstanie szkody na osobie), dopóty dłużnik nie może podnieść zarzutu przedawnienia.

Z kolei w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2014 r.

( V CSK 322/13 - LEX nr 1491263 ) przedstawiono pogląd, że –,

1. Wymogiem zastosowania przez sąd orzekający art. 5 k.c. nie jest sprecyzowanie i oznaczenie naruszonej zasady współżycia społecznego.

2. Przepis art. 442<sup>1</sup> § 3 k.c. ma zastosowanie także do szkód na osobie wyrządzonych przestępstwem i wyłącza termin końcowy a tempore facti określony w art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c.

3. Jeżeli powód do dnia 10 sierpnia 2007 r. nie wystąpi z powództwem o naprawienie szkody spowodowanej czynem niedozwolonym, który miał miejsce przed tą datą, to gdy powództwo zostanie zgłoszone po tej dacie, a pozwany podniesie zarzut przedawnienia sąd musi ocenić, czy biorąc pod uwagę przepisy k.c., w brzmieniu obowiązującym do dnia 10 sierpnia 2007 r., roszczenie powoda uległo do dnia 10 sierpnia 2007 r. już przedawnieniu, czy też termin, tak liczonego przedawnienia, jeszcze nie upłynął. Roszczenie jest przedawnione w rozumieniu art. 2, jeżeli do dnia 10 sierpnia 2007 r. nie tylko upłynął termin 10-ciu lat określony w art. 442 § 1 zdanie drugie k.c., ale również przed tą datą ujawniła się szkoda (roszczenie stało się wymagalne), gdyż wówczas mają zastosowanie przepisy dotychczasowe, a nie art. 442<sup>1</sup> k.c. Natomiast, jeżeli do dnia 10 sierpnia 2007 r. upłynie tylko termin z art. 442 § 1 zdanie drugie k.c., a nie ujawni się jeszcze szkoda, to w rozumieniu art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538) roszczenie jest jeszcze nieprzedawnione według przepisów dotychczasowych, a więc ma zastosowanie art. 442<sup>1</sup> k.c. (przy szkodzie na osobie art. 442<sup>1</sup> § 3 k.c.)”.

Przyjęcie daty 9 08 2007 r. jako sztywnej granicy do zastosowania poprzednio obowiązującego przepisu 442 k.c. jest w niniejszej sprawie niedopuszczalne. Krzywda powoda ma charakter stały i nie ustępujący, jest wynikiem nieuleczalnej choroby i nie można w takiej sytuacji stosować granicy czasowej przyjętej dla zdarzeń o charakterze wypadków. Zastosowanie przedawnienia byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego z art. 5 k.c.

Trafnie zauważył powód, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 czerwca 2009 r., (sygn. akt I PK 6/07, OSNP 2008/15-16/213) jednoznacznie stwierdził, iż „przepis art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. nie mógł stanowić podstawy orzeczenia sądowego od daty ogłoszenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 września 2006 r., SK 14/05 (Dz.U. Nr 164, poz. 1166; (...) -A (...) 2006) mimo odroczenia utraty mocy obowiązującej tego przepisu”.

Ponadto Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 stycznia 2007r. (sygn. akt III PK 96/06, OSNP 2008/5-6/61) uznał, iż z „odroczeniem wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego (art. 190 ust. 3 Konstytucji RP) stwierdzającego sprzeczność przepisu ustawy z Konstytucją nie stanowi przeszkody do uznania przez sąd, że przepis ten był sprzeczny z Konstytucją od jego uchwalenia. Sąd może odmówić stosowania art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. w odniesieniu do zdarzeń wyrządzających szkodę na osobie zaistniałych od dnia jego wejścia w życie. Roszczenia z tytułu tych szkód ulegają przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c.)”.

Sąd podziela pogląd powoda, że zarzut przedawnienia podniesiony w niniejszej sprawie pozostaje w wyraźnej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego oraz podstawowymi zasadami porządku prawnego w demokratycznym państwie prawnym, a w szczególności zasadą sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji) oraz prawem do wynagrodzenia szkody i dochodzenia swych praw na drodze sądowej (art. 77 Konstytucji), przy uwzględnieniu równości praw (art. 32 i 64 ust. 2 Konstytucji).

Roszczenie powoda zasługiwało jednakże tylko na częściowe uwzględnienie.

Nie ulega wątpliwości odpowiedzialność strony pozwanej za uszczerbek na zdrowiu powoda związany ze stwierdzeniem u niego choroby zawodowej w postaci pylicy płuc. Odpowiedzialność ta wynika wprost z treści art. 435 k.c.

Strona pozwana przyznała ponadto, że jest następcą prawnym podmiotów odpowiedzialnych za wystąpienie u powoda pylicy płuc – wskazanych w orzeczeniach o stwierdzeniu u powoda pylicy płuc.

Nie sposób także kwestionować, że powód nadal cierpi na chorobę zawodową o charakterze nieuleczalnym.

W tej sytuacji powód miał pełne prawo domagać się zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę związaną z rozstrojem zdrowia zgodnie z treścią art. 445 k.c.

Zgodnie z powołanym art. 445 § 1 kodeksu cywilnego w przypadku m. in. uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Krzywdę rozumianą jako cierpienie fizyczne jak i cierpienie natury psychicznej.

Należy także wstępnie zauważyć, że uszkodzenie ciała, o którym mowa w art. 444 § 1 k.c., obejmuje naruszenie integralności cielesnej, natomiast wywołanie rozstroju zdrowia, obejmuje wszelkie, chociażby przemijające, zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu.

Dlatego przepis art. 445 § 1 k.c. może stanowić podstawę do żądania przez poszkodowanego pieniężnego zadośćuczynienia także w przypadku przemijających zaburzeń w funkcjonowaniu organizmu, jeżeli ich następstwem są cierpienia fizyczne i psychiczne poszkodowanego. Czas trwania cierpień ma natomiast istotne znaczenie dla określenia wysokości pieniężnego zadośćuczynienia

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd powinien mieć na uwadze wszelkie okoliczności mające wpływ na rozmiar krzywdy rozumianej jako cierpienie fizyczne jak i cierpienie natury psychicznej.

Są nimi w szczególności: wiek poszkodowanego, rodzaj i rozmiar doznanych obrażeń rozmiar, nasilenie i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, ewentualnie stopień kalectwa, nieodwracalność następstw wypadku (zwłaszcza zeszpecenie, kalectwo), długotrwałość i przebieg procesu leczenia, rodzaj i czas trwania ograniczeń, jakie wywołują w dotychczasowym życiu poszkodowanego, w tym potrzebę stałej rehabilitacji, konieczność zażywania środków farmakologicznych, rodzaj wykonywanej pracy, prognozy na przyszłość - ( w tym zwłaszcza niemożność wykonywania zawodu, uprawiania sportów, pracy artystycznej, rozwijania swoich zainteresowań i pasji, zawarcia związku małżeńskiego, posiadania dzieci, utrata kontaktów towarzyskich, utrata możliwości chodzenia do teatru, kina, wyjazdu na wycieczki, niemożność kontynuowania nauki, zmiany w życiu osobistym, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową, zmiany charakteru zatrudnienia, trybu życia, przyzwyczajzeń, czy też sposobu spędzania wolnego czasu pozbawienie możliwości osobistego wychowywania dzieci i zajmowania się gospodarstwem domowym (wyrok SN z dnia 18 kwietnia 2002 r., II CKN 605/00, LEX nr 484718), aktualne warunki oraz stopę życiową społeczeństwa kraju, w którym mieszka poszkodowany – a najbliższym punktem odniesienia powinien być poziom życia osoby, której przysługuje zadośćuczynienie, gdyż jej stopa życiowa rzutować będzie na rodzaj wydatków konsumpcyjnych mogących zrównoważyć doznane cierpienie (wyrok SN z dnia 29 maja 2008 r., II CSK 78/08, LEX nr 420389; wyrok SN z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07, OSP 2010, z. 5, poz. 47; wyrok SN z dnia 4 lutego 2008 r., III KK 349/07, Biul. PK 2008, nr 4, s. 7), konieczność przedstawiania przez sumę zadośćuczynienia odczuwalnej wartości ekonomicznej, przynoszącej poszkodowanemu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne – nie będącej jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, co wynika z kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia (wyrok SN z dnia 4 lutego 2008 r., III KK 349/07, Biul. PK 2008, nr 4, s. 7; wyrok SN z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07, LEX nr 461725,

indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej, jeśli będą istotne na tle konkretnej sprawy (wyrok SN z dnia 19 maja 1998 r., II CKN 756/97, niepubl.).

Podkreślenia wymaga, że wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne. Wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość.

Zadośćuczynienie obejmuje wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te które mogą nastąpić w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą doznaną krzywdę (G. Bieniek w: Komentarz do Kodeksu Cywilnego, Księga Trzecia - Zobowiązania, tom I, Wyd. Praw. Warszawa 1996, s.368). Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (a więc prognozy na przyszłość). Zadośćuczynienie, przyznawane jednorazowo, stanowić ma rekompensatę za całą krzywdę.

W wyroku z dnia 10 kwietnia 1974 r. ( II CR 123/74 - LEX nr 7457 ) Sąd Najwyższy wyraził zapatrywanie, że " Stopień uszczerbku na zdrowiu nie może być przyjmowany jako jedyna przesłanka ustalenia wysokości zadośćuczynienia z tytułu trwałego inwalidztwa spowodowanego wypadkiem. Nie można przecież pomijać czasokresu leczenia się powoda i odczuwania dolegliwości fizycznych, uczucia krzywdy spowodowanej ułomnością, a w konsekwencji niemożnością korzystania z przyjemności uprawiania sportów, brania udziału w zabawach itp." W wyroku z dnia 27 listopada 1974 r. 9 ( II CR 654/74 - LEX nr 7620 ) Sąd Najwyższy dokonał wykładni o treści - " Przy ustaleniu wysokości "odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę" (art. 445 § 1 k.c.) należy brać pod uwagę nie tylko utratę zdolności do pracy, ale także szereg innych dalszych okoliczności, mających znaczenie dla określenia doznanej krzywdy. Pojęcie krzywdy prowadzi m.in. do konieczności uwzględnienia sytuacji życiowej ofiary wypadku przed jego zaistnieniem i po jego zaistnieniu".

Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. zdrowie ludzkie jest dobrem o szczególnie wysokiej wartości w związku z czym zadośćuczynienie z tytułu uszczerbku na zdrowiu powinno być odpowiednio duże, Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa".

W wyroku z dnia 8 czerwca 2011 r. ( I PK 275/10 - LEX nr 1164114 ) Sąd Najwyższy przedstawił pogląd, że " Zasadniczym kryterium ustalenia wysokości zadośćuczynienia jest rozmiar cierpienia i rozmiar niekorzystnych zmian w życiu poszkodowanego będących następstwem deliktu zawinionego przez sprawcę szkody. Za jedyną przesłankę ustalenia wysokości zadośćuczynienia przyjmuje się rozmiar krzywdy. Zadośćuczynienie ma na celu kompensatę nie tylko cierpień fizycznych ale również niekorzystnych następstw zdarzenia w sferze psychiki poszkodowanego. Ma ono na celu przyniesienie poszkodowanemu równowagi emocjonalnej naruszonej przez doznane cierpienia psychiczne".

Zdaniem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 9 lutego 2000 r. ( III CKN 582/98 - LEX nr 52776 ) " Krzywda wynagradzana zadośćuczynieniem pieniężnym, uregulowanym w art. 445 kc, jest szkodą niemajątkową. Charakter takiej szkody decyduje o jej niewymierności. Przyznanego poszkodowanemu zadośćuczynienia nie należy zatem traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 kc, ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia". Zadośćuczynienie powinno być zarazem środkiem pomocy dla poszkodowanego i pozostawać w odpowiednim stosunku do rozmiarów krzywdy. Kwota zadośćuczynienia nie może być nadmierna, nie może być źródłem wzbogacenia, winna uwzględniać aktualne warunki i przeciętną stopę życiową społeczności, w której przebywa pokrzywdzony ( tak: wyrok SA w Białymstoku z dnia 4.03.2014, I ACa 792/13, LEX nr 1437911). Wysokość zadośćuczynienia musi przedstawić jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość, nie może jednak spełniać funkcji źródła dochodu poszkodowanego, a jedynie wynagrodzenie mu doznany ból i cierpienie.



Strona pozwana ogólnikowo podniosła, że powód nie udowodnił cierpień psychicznych i fizycznych jakich doznał w wyniku choroby zawodowej. Szczególny nacisk strona pozwana położyła na fakt, iż pylica płuc „nie boli”, przez co powód nie może domagać się zadośćuczynienia z braku cierpień składających się na pojęcie krzywdy uprawniającej do zadośćuczynienia. Stanowisko strony pozwanej jest nie do przyjęcia.

Nie można redukować cierpień związanych z chorobą zawodową wyłącznie do odczuwania bólu. Należy mieć stale na uwadze, że osoba dotknięta chorobą zawodową taką jak pylica płuc nie jest osobą zdrową i odczuwa cały szereg dolegliwości nie tylko w postaci bólu lecz także w postaci dolegliwości o charakterze psychicznym i fizycznym, niekoniecznie związanym z prostym odczuwaniem bólu.

Wprawdzie z opinii biegłego nie wynika aby powód miał stwierdzoną przewlekłą niewydolność oddechową, to nie ulega wątpliwości, że pylica płuc spowodowała u powoda obiektywne odczucie krzywdy i pogorszenie komfortu życia.

W zaświadczeniach lekarskich każdorazowo powtarza się cierpienie powoda w postaci duszności wysiłkowej i nie sposób pominąć tej dolegliwości powoda. Zgodnie z zaświadczeniem lekarskim z dnia 5 05 2009 r. u powoda stwierdzono pylicę płuc drobnoguzkową rozproszoną 2/2q/q , duszność wysiłkową , nadciśnienie tętnicze oraz niezdolność do pracy w narażeniu na pyły zwłókniające z powodu choroby zawodowej pylicy płuc.

W zaświadczeniu lekarskim z dnia 24 marca 2011 r. potwierdzono u powoda między innymi duszność wysiłkową. W orzeczeniu lekarskim z dnia 28 03 2013 r. stwierdzono u powoda pylicę płuc drobnoguzkową rozproszoną 2/2q/q, jawną częściową niewydolność oddechową , duszność wysiłkową, nadciśnienie tętnicze oraz niezdolność do pracy w narażeniu na pyły zwłókniające z powodu choroby zawodowej pylicy płuc. Ustalono, że sprawność wentylacyjna płuc jest zachowana przy leczeniu bronchodilatorami .

Powód niewątpliwie zasadnie uskarża się na związane z pylicą trudności z oddychaniem, a tym samym kłopoty z utrzymaniem takiej aktywności fizycznej, jaką przejawiał przed zachorowaniem na pylicę płuc.

Powód ma trudności w oddychaniu, często odczuwa ucisk w klatce piersiowej. Powód obecnie bardziej się męczy. Brakuje mu powietrza. Z tej przyczyny ma okno otwarte w domu.

Ma „krótki oddech”. Nie może wykonywać pracy fizycznej na działce. Zaprzestał pływania w basenie. Ma często kaszel, męczący i długi. Przy minimalnym wysiłku powód „łapie powietrze jak ryba”, odczuwa duszność.

Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia za pylicę płuc niewątpliwie należy mieć na uwadze nie tylko nieodwracalność tej choroby, brak możliwości wyzdrowienia, lecz także perspektywę pogarszania się stanu zdrowia.

Trafnie podnosi powód, że taki stan rzeczy wzbudza u niego obawy co do długości i jakości poziomu życia. Występujące u powoda kłopoty zdrowotne nasilają się. Zasadnie podnosi powód, że uszkodzona tkanka płucna nie ulegnie nigdy regresji, a świadomość nieuleczalności choroby zawodowej i możliwość jej progresji jest dla powoda cierpieniem psychicznym, które należy mieć na uwadze przy określaniu wysokości zadośćuczynienia. pylica płuc jest chorobą, w której z biegiem lat, pomimo zaprzestania narażenia zawodowego zmiany nasilają się. Uszkodzona tkanka płucna nie ulega bowiem nigdy .regresji. Wraz z wiekiem postępują i pogłębiają się zmiany w tkance płucnej, czego konsekwencją jest rozwój schorzenia. Natomiast świadomość nieuleczalności choroby zawodowej i związana z pylicą płuc możliwość jej progresji jest dla powoda psychicznym, stresującym obciążeniem. Świadomość ta stanowi o krzywdzie powoda w aspekcie psychicznym.

Nie można zapominać, że powód na skutek choroby zawodowej doznał łącznie 30 % trwałego uszczerbku i stan jego zdrowia stale się pogarsza.

Z całą mocą podkreślenia wymaga, że pylica płuc jest chorobą nieuleczalną, w której z biegiem lat, pomimo zaprzestania narażenia zawodowego zmiany nasilają się. Uszkodzona tkanka płucna nie ulega bowiem nigdy regresji. Wraz z wiekiem postępują i pogłębiają się zmiany w tkance płucnej, czego konsekwencją jest rozwój schorzenia,

Świadomość zaś nieuleczalności choroby zawodowej i związana z pylicą płuc możliwość jej progresji jest dla powoda psychicznym, stresującym obciążeniem i stanowi o krzywdzie powoda w aspekcie psychicznym.

Pylica płuc - jako choroba zawodowa, na którą choruje powód - spowodowała u niego znaczną krzywdę, przejawiającą się trwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 30% , a także powikłaniami wynikającymi z tej choroby, tj. przewlekłe zapalenie oskrzeli, które powoduje że występuje nasilony kaszel u powoda, jak i skutkiem pylicy jest duszność wysiłkowa. Spowodowała ona poza tym w związku z jej postępowaniem - jako że minęło 5 lat od rozpoznania - i w tym czasie ona postępuje, czego dowodem jest zwiększenie uszczerbku przez ZUS, również krzywdę psychiczną u powoda w tej postaci, że powód ma świadomość postępu tej choroby, co potwierdza dodatkowo to, że ta duszność wysiłkowa się wzmaga i przejawia , że powodowi coraz częściej i w coraz większym stopniu brakuje tchu. Ponadto ta pylica, jak i jej powikłania, ograniczyły w sposób istotny aktywność fizyczną powoda: wcześniej wolny czas powód spędzał w sposób aktywny - np. jeżdżąc na rowerze, pływając w basenie, z czego czerpał on przyjemność, co wpływało na utrzymanie jego kondycji. Narastająca duszność wysiłkowa i kaszel wykluczyły taką formę aktywności i spowodowały, że powód w tym stanie zdrowia, w jakim się dziś znajduje, może korzystać jedynie ze spacerów. Nadto ta duszność wysiłkowa wpłynęła na funkcjonowanie powoda w życiu codziennym bowiem - jak zeznał powód - nawet najmniejszy wysiłek powoduje, że ma on duszności.

Powikłaniem pylicy u powoda jest przewlekłe zapalenie oskrzeli i kaszel, które to objawy ma powód. Bezsporne także jest, że pylica ma przebieg nieprzewidywalny – może przebiegać w różny sposób i u powoda duszność spoczynkowa i wysiłkowa istnieje, jest niewątpliwie spowodowana pylicą. Konsekwencje w postaci negatywnych powikłań – stałego leczenia, kontroli pylicy, kaszlu oraz przewlekłego zapalenia oskrzeli - istnieją i są dokuczliwe dla powoda. Układ oddechowy ma wpływ na układ krążenia.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd określił, iż odpowiednim zadośćuczynieniem będzie kwota zasądzona w sentencji wyroku.

Żądanie ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość podlegało oddaleniu.

Powództwo, w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanej za skutki wypadku powodów, które mogą pojawić się w przyszłości, nie zasługiwało na uwzględnienie, z uwagi na brak interesu prawnego (art. 189 kpc). Ewentualność powstania innych skutków zdarzenia sama w sobie nie powoduje istnienia interesu prawnego. W przypadku powstania nowej szkody w związku z przedmiotowym wypadkiem powód może wytoczyć nowe powództwo o zasądzenie. W świetle przepisu art. 442<sup>1</sup> § 3 kpc w aktualnym brzmieniu, nie można tu mówić o czasowym ograniczeniu dochodzenia roszczeń o naprawienie szkody na osobie, która w tym przypadku jeszcze nie powstała lub się nie ujawniła.

Wysokość zadośćuczynienia wskazana w pozwie była ewidentnie wygórowana. Jak jednak wyjaśniono, nie było też podstaw do tego aby żądanie powoda uległo oddaleniu, nawet przy przyjęciu, że wypłacone powodowi jednorazowe odszkodowanie z tytułu choroby zawodowej podlega uwzględnianiu przy określaniu wysokości zadośćuczynienia. Sąd Najwyższy jednoznacznie wyjaśnił, że jest niedozwolone arytmetyczne obniżanie wysokości zadośćuczynienia o kwoty wypłacone tytułem jednorazowego odszkodowania w związku z chorobą zawodową.

W wyroku z dnia 21 października 2003 r. ( I CK 410/02- LEX nr 82269 ) Sąd Najwyższy wskazał, że „ Jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy (wypadku w drodze do i z pracy) wypłacone przez pracodawcę nie podlega odliczeniu od zadośćuczynienia pieniężnego przysługującego poszkodowanemu na podstawie art. 445 § 1 k.c.; odszkodowanie to powinno natomiast być wzięte pod uwagę przy określaniu wysokości zadośćuczynienia, co nie jest jednoznaczne z mechanicznym zmniejszeniem sumy zadośćuczynienia o kwotę tego odszkodowania.

Funkcję naprawienia szkody wypełnia odszkodowanie, natomiast zadośćuczynienie spełnia funkcję łagodzącą za doznaną, niewymierną materialnie krzywdę.

Zaliczenie odszkodowania miałyby charakter niedozwolonej kompensaty – inne jest Roszczenia odszkodowawcze służą pokryciu indywidualnych szkód poniesionych przez osoby poszkodowane, a zupełnie odmienny jest cel zadośćuczynienia.

Jeżeli zważy się, że charakter choroby powoda jest natury poważnej ze względu na jej progresywność i nieodwracalność, a zadośćuczynienie pieniężne jest świadczeniem jednorazowym, to przyznanie kwoty 10 000 zł zadośćuczynienia przy 30 % trwałego uszczerbku na zdrowiu (obejmującego także perspektywy zdrowotne powoda na przyszłość), nie jest kwotą wygórowaną. Należy pamiętać bowiem, że zadośćuczynienie musi spełniać funkcję kompensacyjną i być równoważnikiem dolegliwości cierpień związanych z rozstrojem zdrowia.

Opinia biegłego zasługiwała na uwzględnienie jako rzetelna , poprawna logicznie i wielokrotnie uzupełniana.

Kierując się powyższymi przesłankami orzeczono jak w punkcie I sentencji wyroku.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c.

W zakresie kosztów procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 100 k.p.c.

Odpowiednio też obciążono stronę pozwaną opłatą sądową i wydatkami poniesionymi w sprawie.

Biorąc powyższe pod uwagę orzeczono jak w sentencji.